

## Zgromadzenie Cesarskie to giełda

---

Yamagata Aritomo (1838–1922), znany także jako Yamagata Kyōsuke był marszałkiem cesarskiej armii japońskiej i dwukrotnie premierem tego kraju. Należał on do genrō - grupy siedmiu polityków, która pod koniec XIX i na początku XX wieku zdominowała rządy Japonii i doprowadziła do izolacji lub wyeliminowania innych polityków, odgrywających w przeszłości znaczącą rolę.

Kiedy 19 października 1900 roku drugi rząd Yamagaty zakończył swój żywot, łapownictwo było już standardem życia politycznego. Drugie podejście do rządzenia Yamagaty to przykład bezprecedensowej korupcji. Jak podaje R. Mitchel w książce "Korupcja polityczna w Japonii" ustalona kwota pieniędzy była płacona za każdy głos podczas głosowania nad rządowym projektem. Przykładowo, stawka przy głosowaniu nad ordynacją podatkową wynosiła od 500 do 1500 jenów za głos.

Premier zawarł nawet tajny układ z Hoshi Toru, wpływowym członkiem Partii Liberalnej, który odgrywał ważną rolę w Kenseito (Partii Konstytucyjnej). Pośredniczył on w przekazaniu pieniędzy od Yamagaty dla członków niższej izby parlamentu, głosujących nad ustawą podatkową. Z kolei minister Armii Katsura Taro przekazywał łapówki bezpośrednio członkom izby wyższej.

Ten system sporo kosztował, więc Yamagata, by utrzymać strumień pieniędzy gwarantujących uchwalenie kolejnych ustaw, współpracował z przemysłowcami i Ministerstwem Dochodów Cesarstwa, gdzie miał swoich ludzi.

Hara Kei, kolejny polityk i późniejszy 19 premier Japonii w swoich pamiętnikach pisał, iż premier kupował polityków Kenseito za pieniądze, które otrzymał ze skarbca służby cesarskiej. Wydał na łapówki jakieś 980 tysięcy jenów, z czego 89 dostał Hoshi.

Olbrzymia rozrzutność szokowała nawet skorumpowanych polityków, takich jak Harę, który wcale nie uważał łapówek za rzecz niemoralną, przeciwnie - za praktyczną metodę uprawiania polityki, stąd jego przydomek "Praktyk" miało tu inne znaczenie. W swoich pamiętnikach Hara wskazywał, że

większość osób na publicznych stanowiskach otwarcie przyjmowało łapówki przy niewielkim ryzyku poniesienia za to odpowiedzialności.

Rząd napotykał na krytykę jedynie w prasie. Socjolog Toyabe Shuntei, udzielając dla niej wywiadu, twierdził, że Yamagata sprawował urząd dzięki dwóm metodom - łapówkom i nagrodom. Nazwał on parlament japoński (Zgromadzenie Cesarskie) - giełdą, gdzie handluje się udziałami. Niedługo przed dymisją rządu, Okuma Shigenobu, współtwórca Kenseito oraz 8 i 17 premier Japonii, wypowiadając się dla gazety z Kobe, powiedział, że niewiele jest form korupcji występujących na Zachodzie, które nie ujawniłyby się w Japonii.

Wśród społeczeństwa łapownictwo w rządzie Yamagaty było znane i mimo, że sporo osób coś tam przebąkiwało o kupowaniu głosów, niewielu nazywało to korupcją, a już na pewno nikt nie uważał tego za przestępstwo.

Za zasługi dla kraju Yamagata Aritomo otrzymał tytuł księcia - kshaku.

*Źródła: Political bribery in Japan, autor Richard H. Mitchell;query.nytimes.com*

*Opublikowano w dniu 19.10.2016 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*